

Sygn. akt I ACa 765/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mikołaj Tomaszewski
Sędziowie:	SA Piotr Górecki /spr./ SA Hanna Małaniuk
Protokolant:	st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. Ł.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w P.**

i Dyrektorowi Zakładu Karnego w P.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 maja 2012 r., sygn. akt I C 3149/09

1. **oddala obie apelacje;**

2. **zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) na rzecz adwokat R. G. kwotę 147,60 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;**

3. **nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

/-/ P. Górecki /-/ M. Tomaszewski /-/ H. Małaniuk

Sygn. akt I ACa 765/12

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądań, powód R. Ł. wniósł przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Aresztu Śledczego w P. i Dyrektora Zakładu Karnego w P. o zasądzenie

kwoty 137.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty, w tym kwoty 57.500 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności podczas odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach sprzecznych ze standardami wyznaczonymi przez obowiązujące przepisy prawa oraz kwoty 80.000 zł zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia, jakiego doznał powód w następstwie odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach sprzecznych. Ponadto powód wniósł o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.900 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2012 r., w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania (sygn. akt IC 3149/09).

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za popełnienie przestępstwa nadużycia stosunku zależności i doprowadzenia małoletnich córek do wykonania i poddania się innym czynnościom seksualnym. Początkowo został osadzony w Areszcie Śledczym w P., gdzie przebywał w okresie od 10 lipca 2006 r. do 24 października 2007 r. W trakcie pobytu w areszcie powód był umieszczany w kilku celach w pawilonach A1 i A3. W areszcie występowało w tym czasie zjawisko przeludnienia, gdyż poziom zaludnienia jednostki kształtował się od 115 do 119 %. W związku z powyższym powód był osadzony w celach, w których na każdego skazanego przypadło mniej niż 3 m² powierzchni. W trakcie wstępnych czynności powód oświadczył, że jest osobą niepalącą, w związku z czym przez cały okres pobytu w Areszcie Śledczym w P. był przydzielany do cel dla osób niepalących. Powód nie składał żadnych skarg. Cele, w których przebywał powód były wyposażone w wyizolowane kąciki sanitarne, oddzielone od części mieszkalnej murowaną ścianą działową do samego sufitu, jednakże bez drzwi, z wejściem przesłoniętym kotarą. Powód nie miał dostępu do bieżącej ciepłej wody. Jeden raz w tygodniu mógł korzystać z ciepłej kąpieli. Cele były w złym stanie sanitarnym, zawilgocone i zagrzybione. Posiadały własny przewód wentylacyjny oraz otwierane okno. Były również należycie oświetlone przy pomocy punktów oświetleniowych w części mieszkalnej oraz w kąciku sanitarnym. Pomimo regularnych dezynsekcji przeprowadzonych przez firmę deratyzacyjną w pomieszczeniach występowały insekty. Każda cela wyposażona była w łóżka, taborety, lustro, półkę pod telewizor, półkę na przybory toaletowe, miskę do prania ręcznego, plastikowe wiadro na śmieci, miotłę i szufelkę oraz szczotkę klozetową. Ponadto w celach znajdowały się stoły duże (dla czterech skazanych) i małe (dla dwóch skazanych). Raz na dwa miesiące wydawane były środki utrzymania czystości w celach mieszkalnych, tj. proszek do szorowania, płyn do mycia naczyń i płyn do mycia podłogi. Administracja aresztu wydawała – w tym powodowi - środki higieny osobistej.

W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym powód pozostawał pod stałą kontrolą lekarza. Zgłaszał mu różne dolegliwości; podenerwowanie, bóle głowy, dolegliwości żołądkowe, okresowy kaszel i bezsenność. Stwierdzono u niego nadciśnienie tętnicze. Lekarz każdorazowo przepisywał powodowi stosowne leki. Powód korzystał również z wizyt u psychologa.

W dniu 24 października 2007 r. powód został przetransportowany do Zakładu Karnego w P., gdzie przebywał do dnia 3 czerwca 2008 r., a następnie po krótkim pobycie w Areszcie Śledczym w P. (od 3 czerwca 2008 r. do 2 lipca 2008 r.), w okresie od 2 lipca 2008 r. do 23 lipca 2008 r. Przez ten czas powód był osadzony w celach dla osób niepalących, w których nie była spełniona norma powierzchni mieszkaniowej. W okresie od dnia 25 października do dnia 3 czerwca 2008 r. w pięcioosobowej celi nr 40 (pawilon G) o powierzchni 16,19 m², w której przebywało sześciu skazanych, a w okresie od 2 lipca 2008 r. do 23 lipca 2008 r. w pięcioosobowej celi nr 32 (pawilon C) o powierzchni 16,48 m², w której przebywało siedmiu skazanych. W tym okresie zaludnienie ZK w P. kształtowało się na poziomie od 116,4% do 108,2%. W celi nr 40 znajdował się kącik sanitarny oddzielony od części mieszkalnej płytą i parawanem, przesłaniającym wejście. Natomiast cela nr 32 był wyremontowana i wyposażona w murowany kącik sanitarny, oddzielony od części mieszkalnej drzwiami. W kącikach sanitarnych były toaleta, zlew i prowizoryczne półki. W celi nr 40 powód nie miał

dostępu do bieżącej ciepłej wody. Korzystanie z łaźni ogólnej odbywało się zgodnie z obowiązującym porządkiem wewnętrznym i zatwierdzonym planem kąpielni, a więc raz w tygodniu. Budynki mieszkalne oraz usytuowane w nich cele posiadają skuteczną wentylację grawitacyjną, co jest stwierdzone coroczną kontrolą przewodów kominowych (wentylacyjnych) przeprowadzanych przez wyspecjalizowany zakład kominiarski. W obydwu celach znajdowało się również okno, które zapewniało dopływ świeżego powietrza. Również natężenie oświetlenia w celach było właściwe i zgodne z obowiązującą normą. Wyposażenie cel było zgodne z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Powód otrzymywał w każdym miesiącu mydło, proszek do prania i papier toaletowy. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w P. powód regularnie korzystał z zakładowej opieki medycznej. Był kilkanaście razy przyjmowany przez lekarza, skarżąc się u niego głównie na nadkwasotę żołądka.

Powód ma ukończone 45 lat. Obecnie jest osadzony w Zakładzie Karnym w G., gdzie odbywa karę pozbawienia wolności, której koniec przypada na 2014 r. Powód posiada prawidłową budowę ciała, jest bardzo dobrze umięśniony. Nie stwierdza się u niego objawów chorób skórnych, chorób płuc bądź zwyrodnień kostnych. Cierpi natomiast na przewlekłe zapalenie błony śluzowej przełyku żołądka, nadciśnienie tętnicze i krótkowzroczność niewielkiego stopnia. Nie stwierdza się u niego choroby psychicznej, cech upośledzenia umysłowego ani innych zakłóceń czynności psychicznych. Rozpoznane u niego jednostki chorobowe nie pozostają w związku z przyczynowym z warunkami, w jakich odbywał karę pozbawienia wolności, w tym w szczególności z powodu przeludnionych cel.

Z uwagi na podniesiony zarzut, w ocenie Sądu I instancji roszczenia powoda były częściowo przedawnione. Skoro powód wniósł pozew w dniu 1 grudnia 2009 r. (data nadania pozwu w administracji ZK) uznać należało, że jego roszczenie za okres od 24 października 2006 r. do 1 grudnia 2006 r. uległo przedawnieniu. W takim stanie rzeczy przedmiotem badania sądu I instancji był objęty jedynie pobyt powoda w wymienionych jednostkach penitencjarnych pozwanego w okresach od 1 grudnia 2006 r. do 31 maja 2008 r. oraz od 1 lipca 2008 r. do 23 lipca 2008 r. Sąd Okręgowy uznał dalej, że działania funkcjonariuszy pozwanego polegające na osadzeniu powoda przez okres 19 miesięcy w celach, które nie spełniły wymogu określonego przez art. 110 § 2 k.k.w. miało charakter bezprawny i nie znajdowało to oparcia w art. 248 § 1 k.k.w. Pozwany uczynił bowiem z wyjątku regułę i umieszczał powoda w przeludnionych celach bezterminowo. Pobyt powoda w takich warunkach naruszał jego dobra osobiste – godność. Z tego względu powództwo z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych podlegało częściowemu uwzględnieniu. Roszczenia dalej idące zostały oddalone.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosły obie strony. Powód zaskarżonemu wyrokowi w części oddalającej powództwo zarzucił:

- naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 417 k.c. „poprzez przyjęcie, że kwota 1.900 zł stanowi dla powoda odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego (...),
- naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 417 k.c. „poprzez przyjęcie, że pozwany naruszył! dobra osobiste powoda wyłącznie w zakresie wskazanym w uzasadnieniu wyroku, w pozostałym zaś zakresie działanie pozwanego mieściło się w granicach prawa,”
- „naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 417 k.c. poprzez miarkowanie wysokości zadośćuczynienia (...)”,
- naruszenie art. 442 § 1 k.c. „poprzez przyjęcie, iż część roszczeń powoda uległa przedawnieniu”,
- „błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż powód nie był osadzony z osobami palącymi a wentylacja, oświetlenie, wyposażenie cel oraz pozostałe warunki socjalno-bytowe w zakresie wskazanym w uzasadnieniu wyroku były zgodne z obowiązującym prawem i nie naruszały dóbr osobistych powoda”,
- „naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji częściowe, nieuzasadnione odmówienie wiary zeznaniom powoda w zakresie przedstawianych przez niego faktów dotyczących warunków socjalno-bytowych w pozwanych jednostkach penitencjarnych (...)”,

- „naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód nie wykazał części zarzutów dotyczących warunków socjalno - bytowych w pozwanych jednostkach”.

Mając na uwadze powyższe autor odwołania wniósł o:

- 1) „zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez uwzględnienie powództwa także co do kwoty 55.600 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty, z jednoczesnym nałożeniem kosztów postępowania na pozwanego”, ewentualnie o
- 2) „uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w części tj. w jego p. 2. co do kwoty 55.600 zł. i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.”

Nadto pełnomocnik powoda wniósł o „zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem II instancji, według norm przepisanych, jako nie uiszczonych nawet w części, zaś w przypadku oddalenia apelacji przyznanie pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego.”

Z kolei pozwany zaskarżył wyrok w pkt 1 i 4 zarzucając mu:

- 1) naruszenie prawa materialnego - art. 248 § 1 k.k.w. w zw. z art. 24 k.c. i 448 k.c. „przez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że działanie pozwanego było bezprawne a żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia podlegało uwzględnieniu”,
- 2) „naruszenie prawa materialnego - art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie pomimo, że w sprawie zaistniały szczególne okoliczności przemawiające za oddaleniem żądania powoda”.,
- 3) naruszenie prawa procesowego art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie „przez przyjęcie, że powód jako strona w przeważającej części przegrywająca proces nie jest zobowiązany do zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego (...)”.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 oraz 4 i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany Skarb państwa wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne sądu I instancji i tym samym przyjmuje je za własne.

Na wstępie wypada odnieść się ogólnie do warunków osadzenia osób skazanych w celach o określonej przepisami prawa powierzchni mieszkalnej. Zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Jak trafnie wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2008 r. (SK 25/07), minimalna powierzchnia mieszkalna przewidziana w art. 110 k.k.w. należy do najniższych w systemach penitencjarnych państw europejskich. I tak przykładowo wynosi ona: w Austrii - 6 m², w Belgii - 9 , w m² Bośni i Hercegowinie - 4 m², na Cyprze - 9,5 m², w Czechach - 3,5 m², w Danii - 6-7 m², w Finlandii - 7 m², w Grecji - 10 m², w Hiszpanii - 6 m², w Holandii - 10 m², w Irlandii - 6-10 m², w Islandii - 6-10 m², w Niemczech - 7 m², w

Norwegii - 6-10 m², w Portugalii - 7 m², w Turcji - 8-9 m², we Włoszech - 9 m², w Rumunii - 6 m², w Chorwacji - 8 m², w Bułgarii - 6 m².

Przepis z art. 248 § 1 k.k.w. w brzmieniu do dnia 6 grudnia 2009 r. (art. 248 k.k.w. uchylony został przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 października 2009 r. - Dz.U.2009.190.1475 z dniem 6 grudnia 2009 r.) stanowił odstępstwo od zasady, że powierzchnia w celi więziennej powinna wynosić nie mniej niż 3 m² na jedną osobę (zasada: art. 110 § 2 k.k.w.). Ten minimalny standard mógł być zatem jedynie wyjątkowo zmniejszany. Przepis art. 248 § 1 k.k.w. brzmiał: „W szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego”. Trzeba też zwrócić uwagę, że zastosowanie powołanego przepisu dopuszczalne było jedynie w „szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Nie mogła to być zatem każda dowolna sytuacja, lecz wyjątkowa, szczególnie uzasadniona. Przepis ten we wskazanym zakresie nie podlegał swobodnej wykładni rozszerzającej. W praktyce funkcjonowania wielu zakładów karnych w Polsce „czas określony” stawał się na ogół czasem nieokreślonym, co budziło zasadnicze wątpliwości konstytucyjne (por.: uzasadnienie wyroku TK z dnia 26 maja 2008 r.). W rezultacie prowadziło to do tego, że wyjątek przewidziany w art. 248 § 1 k.k.w. stawał się w praktyce regułą. Przepis ten został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP (od 6 grudnia 2009). W przedmiotowej sprawie było bezspornym, że co do powoda nie wydano żadnej decyzji indywidualnej o której mowa w art. 248 k.k.w.

Z zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego wynikało, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. w okresie od 10 lipca 2006 r. do 24 października 2007 r. oraz w Zakładzie Karnym w P. w okresie od dnia 24 października 2007 r. do dnia 3 czerwca 2008 r. a następnie - po krótkim pobycie w Areszcie Śledczym w P. w okresie od 3 czerwca 2008 r. do 2 lipca 2008 r. – od 2 lipca 2008 r. do dnia 23 lipca 2008 r. Łącznie zatem powód przebywał 19 miesięcy w celach przeludnionych. Ustaleń tych nie kwestionowała żadna z apelacji.

Co do zarzutów podniesionych w apelacji powoda.

Nie można podzielić zapatrywania pełnomocnika powoda jakoby sąd I instancji naruszył przepisy prawa materialnego z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 417 k.c. Niewątpliwie Skarb Państwa poprzez wykonywanie kary pozbawienia wolności w sposób sprzeczny z prawem dopuścił się czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. Przeludnienia cel nie można usprawiedliwiać dużą liczbą przestępstw czy ograniczoną ilością miejsc w zakładach penitencjarnych. Obowiązkiem Państwa jest takie zorganizowanie systemu penitencjarnego, aby zapewnić szacunek dla godności osób osadzonych i to bez względu na trudności finansowe czy logistyczne. W konsekwencji zastosowanie ma w niniejszej sprawie art. 448 k.c., albowiem roszczenia oparte na tej postawie prawnej ustawodawca określił w ramach odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. W razie naruszenia dobra osobistego czynem niedozwolonym sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 417 § 1 k.c. i art. 448 k.c.). Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Nie ulega wątpliwości, że osadzenie w celach przeludnionych zawsze praktycznie łączy się z pewnymi dodatkowymi dolegliwościami. Nie mniej jednak godzi się zauważyć, że powód nie wykazał w przedmiotowym procesie, aby owe dolegliwości były wyjątkowego rodzaju czy o szczególnym natężeniu. Generalnie warunki sanitarne były optymalne, chociaż zdarzało się, że określone cele były zawilgocone czy też, że pojawiły się w nich okresowo insekty. Przykładowo w ZK P. po przeprowadzonym remoncie – jak przyznał sam powód – „było czysto, nie było grzyba” (k. 23 akt I Cps 101/10). Nie można przyjąć, aby powód jako osoba niepaląca przez cały okres pobytu w jednostkach penitencjarnych pozwanego przebywał razem z osobami palącymi. Z osobami palącymi w zasadzie przebywał tylko w areszcie w P. a nie w ZK w P. (zeznania powoda – k. 23 akt jw.). Tak więc nie wszystkie ujemne dolegliwości związane z osadzeniem w przeludnionych celach występowały kumulatywnie i przez cały okres pobytu. Dodać wypada – co istotne - że schorzenia powoda nie mają związku z „warunkami osadzenia takimi jak np. przeludnienie w celach” (opinia

biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej AM w P. – k. 336). Mając na uwadze te właśnie okoliczności, umiarkowane natężenie ujemnych doznań jak i okres pobytu w placówkach penitencjarnych pozwanego, przyznane zadośćuczynienie nie może być traktowane jako rażąco niskie a tylko taka wysokość zadośćuczynienia podlegałaby ewentualnej korekcie przez sąd II instancji.

Chybiony okazał się także zarzut naruszenia art. 442 § 1 k.c. Przepis ten stanowił, że „Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.” Przywołany przepis uchylony został przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U.2007.80.538) zmieniają kodeks cywilny z dniem 10 sierpnia 2007 r. Od tego dnia przedawnienie jest uregulowane w art. 442¹ § 1 k.c. stanowiącym, iż „Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.” Niewątpliwie powód wiedział o szkodzie jak i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tym samym rację ma sąd I instancji przyjmując, że roszczenia za okres poprzedzający 3 lata sprzed wytoczenia powództwa uległy przedawnieniu. Nie można przyjąć w tym względzie poglądu autora odwołania, jakoby „właściwa dla określenia początku biegu terminu przedawnienia jest chwila jej (krzywdy) całościowego zaistnienia” (k. 403). Dodać wypada, że pozwany odbywa karę pozbawienia wolności w dalszym ciągu i trudno przyjąć, że dopiero po upuszczeniu zakładu karnego będzie można oceniać jego szkodę „całościowo”, co z kolei prowadzi do tego, iż przedawnienie za okres wcześniejszy nie nastąpiłoby.

Nietrafny był zarzut błędnych ustaleń faktycznych – w sposób opisany bliżej w zarzucie. Kwestia ta była już częściowo omawiana wcześniej. Jest rzeczą bezsprzeczną, że powód nie przebywał przez cały okres osadzenia z osobami palącymi papierosy – co sam przyznał. Nie można podzielić zapatrywania skarżącego, jakoby przez cały czas warunki osadzenia były skrajnie złe (chodzi o warunki socjalno-bytowe). W tym względzie podniesiony zarzut i jego uzasadnienie stanowi w zasadzie swego rodzaju polemikę z trafnymi ustaleniami sądu I instancji.

Nie można podzielić trafności zarzutu naruszenia przez sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.). Na tle stosowania powołanego wyżej przepisu przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego i regułami logicznego myślenia według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Tak rozumianej zasady swobodnej oceny dowodów sąd I instancji nie naruszył. W szczególności nie można zakwestionować dokonanej przez sąd I instancji oceny zeznań świadków S. K. i P. G. (akta I Cps 70/10 SR w Gnieźnie). Istotnym było to, że obaj co świadkowie odbywali karę pozbawienia wolności razem z powodem, ale w okresie nie objętym sporem, tj. w latach 2009-2010. Tym samym ich zeznania nie miały wartości dla oceny zasadności dochodzonego roszczenia.

Sąd I instancji nie naruszył także art. 6 k.c. Przepis ten formułuje podstawową zasadę rozkładu ciężaru dowodu w procesie i jest ściśle związany z przepisami kodeksu postępowania cywilnego regulującymi dowody. Trudno zresztą bliżej odnieść się do wskazanego wyżej zarzutu, skoro sam autor odwołania go nie sprecyzował i nie uzasadnił.

Innych zarzutów powód nie podnosił.

Co do apelacji pozwanego Skarbu Państwa. Pierwszoplanowym zarzutem apelacyjnym pozwanego było naruszenie art. 248 § 1 k.k.w. w zw. z art. 24 k.c. i 448 k.c. „przez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że działanie pozwanego było bezprawne (...)”. Zarzut ten tak sformułowany nie był trafny. Wskazane przepisy zostały już omówione wcześniej, przy okazji omawiania zarzutów podniesionych przez powoda. Nie ma zatem potrzeby argumentacji tej raz jeszcze w tym miejscu przywoływać. Nie ulega także żadnej wątpliwości, że Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa będąca autorką apelacji pozwanego nietrafnie sugeruje, że sąd I instancji „niewłaściwie” przyjął, iż „działanie pozwanego było bezprawne”. Należy zatem stwierdzić, że wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji i z art. 417 k.c. obowiązek naprawienia

szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową (krzywdę) w ujęciu art. 448 k.c. Artykuł 448 k.c. nie określa, kto ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych i nie różnicuje jej w zależności od podmiotu odpowiedzialnego. Do roszczeń opartych na tej podstawie musi jednak znaleźć zastosowanie nadrzędna zasada konstytucyjnej odpowiedzialności władzy publicznej. Oznacza to, że jeżeli źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności. Z tego też względu Sąd Najwyższy w dniu 18 października 2011 r. podjął uchwałę w składzie 7 sędziów o następującej treści: „Umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy” (uchwała SN z dn. 18.10.2011 r., III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15). Jak już wcześniej to omówiono, działania pozwanego, który nagminnie i w dłuższym okresie osadzał powoda odbywającego karę pozbawienia wolności w celach niespełniających podstawowych norm powierzchniowych – było działaniem bezprawnym. Kwestionowanie tego w apelacji jest więc zupełnie niezrozumiałe.

Podobnie rzecz się ma z kolejnym zarzutem sprowadzającym się do tego, że powództwo powinno zostać oddalone w oparciu o zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.). W ocenie skarżącego „takie zasady współżycia społecznego jak moralność publiczna czy poczucie sprawiedliwości społecznej” powinny przesądzać o zastosowaniu art. 5 k.c. Z poglądem tym nie sposób się zgodzić. Łamanie prawa przez Państwo nie może podlegać ochronie. Żadne zasady współżycia społecznego nie mogą prowadzić do oddalenia słusznych roszczeń obywateli, w tym i tych którzy odbywali kary pozbawienia wolności w warunkach bezprawnych prowadzących do naruszenia ich dóbr osobistych.

Nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut naruszenia przez sąd I instancji przepisu z art. 102 k.p.c. Niewątpliwie były podstawy do zastosowania tego przepisu szczególnego i odstąpienia od obowiązku zwrotu pozwanemu przez powoda kosztów postępowania. Wskazać tylko wypada, że powód ma dwoje małych dzieci na utrzymaniu a jego możliwości zarobkowania z racji odbywania kary są ograniczone. Zajęcia komornicze wynoszą 40% zarobków powoda netto, na koncie depozytowym powód nie ma wpływów a dokonywane przez powoda w kantine więziennej zakupy nie przekraczały w ostatnich miesiącach (tj. od czerwca 2012 r.) – 82 zł (zaświadczenie ZK w G. – k. 424). Nie można też pomijać szczególnego charakteru roszczenia powoda. Wszystko to łącznie przemawiało niewątpliwie za zastosowaniem art. 102 k.p.c. Podniesione w tym zakresie zarzuty oceny tej nie zmieniają.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne oraz przywołaną argumentację, sąd odwoławczy obie apelacje oddalił jako bezzasadne (art. 385 k.p.c.).

W pkt 2 wyroku sąd odwoławczy przyznał od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu na rzecz adw. R. G. wynagrodzenie za udzieloną pomoc prawną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 147,60 zł (§ 11 ust 1 pkt 25, § 13 ust. 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz.1348 ze zm.). Przyznane wynagrodzenie z tytułu pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym obejmuje 23% podatku VAT.

Z uwagi na okoliczności sprawy i trudną sytuację majątkową powoda, sąd w pkt 3 wyroku nie obciążył go obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu (art. 102 k.p.c.).

Sąd III instancji miał przy tym na uwadze długotrwałe przebywanie w zakładzie karnym i związane z tym ograniczone możliwości zarobkowania, ciążyący na powodzie obowiązki alimentacji rodziny oraz charakter dochodzonego roszczenia.

/-/ P. Górecki /-/ M. Tomaszewski /-/ H. Małaniuk